

Henryk Cyganik

**STAN
WYJĄTKOWY
W OKRAJNEJ**



08/73
Państwowy Teatr Ludowy w Nowej Hucie



**Państwowy Teatr Ludowy
w Nowej Hucie**

Dyrektor i kierownik artystyczny
RYSZARD FILIPSKI

Z-ca dyrektora
JERZY MEISSNER

Kierownik literacki
HENRYK CYGANIK

Współpraca literacka
LESŁAW EUSTACHIEWICZ

A JEDNAK NADZIEJA...

Wiem. W warstwie dramaturgicznej „Stanu wyjątkowego w Okrajnej” trudno znaleźć bohaterów i momenty rysujące w naszej świadomości jakieś refleksy optymizmu, nadziei. Kołomaciejka sołtysowych włodarzeń rozgrywana na tle wszechobecnej, milczącej społeczności wiejskiej swój rodowód wyprowadza pewnie gdzieś z Chocholego tańca, z kreślonej kreskami karykatury groteski. Tak, śmiech — to jest metoda! Ale pewnie bylibyśmy prześmiewcami jedynie, gdybyśmy na śmiechu poprzestali. Śmiem twierdzić, że poza zewnętrznym przesłaniem tego przedstawienia, poza światem widzianym w scenicznej akcji — istnieją siły i idee, które determinują naszą wiarę, że dla Okrajnej musi być jakieś wyjście, jakieś rozwiązanie. I jeśli nie ma ich w tworzywie dramaturgicznym, to na pewno wyraźnie rysują się one w formie teatralnej, w bezpośredniej konfrontacji z widzem. Na umiejętność widza, polegającą na trafnym przekładzie metafory obrazu scenicznego, liczyłem przede wszystkim, pisząc „Stan wyjątkowy w Okrajnej”. Opisywałem sytuacje i postacie, preparowałem aluzje i przenośnie, nie udzielając sobie prawa do wyciągania wniosków. Ta ostatnia operacja — to już sprawa widza, w którego wrażliwość nie śmiem wątpić.

Henryk Cyganik

Z LISTÓW DO WIDOWNI

O kryzysach w sztuce (w tym bardzo często w sztuce teatru) z niezmierną swadą i upodobaniem lubią rozprawić krytycy. Bowiem mówienie o kryzysach w sztuce nic w zasadzie nie kosztuje. Ta dziedzina jest obszarem dużej zaiste wolności. Nastąpiło w niej dość charakterystyczne dla współczesności pomieszanie języków i idei, namnożyło się specjalistów i znawców, a ponieważ na tym obszarze dość rachityczna bywa tedy i o kryzysach mówić łatwiej. Trochę inaczej bywa w tej rzeczywistości, z którą przychodzi nam obcować na co dzień. Gdy sztuka sięga po problemy i sprawy będące własnością tej rzeczywistości... o, to wtedy pojawia się mnóstwo zastrzeżeń i grupa znawców się powiększa. Ja osobiście sądzę, że kryzysy w sztuce mają swoje przyczyny nie w dywagacjach krytyków, ale w obecności tej sztuki w codziennym naszym życiu społecznym. To odbiorca najlepiej potrafi ocenić, czy sztuka bełkoce, czy też mówi o sprawach ważnych. Ale aby mówić o sprawach ważnych — trzeba tej sztuce zaufać — granice jej ingerencji w rzeczywistość — zdecydowanie powiększyć.

Pewnie powyższe zdania powierzchownie ujmują problem. Ale ja jestem felietonistą i nie mam aspiracji wyroczni. Jednak coś jest na rzeczy, skoro Teatr Ludowy w Nowej Hucie proponuje po kolei w tym sezonie: „Miejsce akcji”, „Stan wyjątkowy w Okrajnej”, — spektakle przeczące

HENRYK CYGANIK

STAN WYJĄTKOWY W OKRAJNEJ

Reżyseria: MAREK KMIECIŃSKI

Scenografia: TADEUSZ SMOLICKI

Muzyka: HENRYK MOSNA

Asystent reżysera: BOGDAN MISIEWICZ

Obsada:

Profas	—	ZDZISŁAW KLUCZNIK
Reglan	—	ANDRZEJ KOZAK
Garys	—	ANDRZEJ GAZDECZKA
Skibka	—	WACŁAW JANKOWSKI
Zakalec	—	JERZY A. BRASZKA
Marysia	—	MAGDA CELÓWNA
Zośka	—	BARBARA STESŁOWICZ
Poborca	—	WŁADYSŁAW BUŁKA
Klemens	—	BOGDAN MISIEWICZ

Koordynacja pracy artystycznej: Anna Mikuszewska

P R A P R E M I E R A G R U D Z I E Ń 1 9 7 8

powszechnym przekonaniom, że nie można, że kryzysy, że źle z teatrem, z dramaturgią, że....

Nie będę opowiadać o czym traktują te trzy wymienione przedstawienia. Podpowiem tylko: trzeba je zobaczyć, trzeba o ich treści i formę pospierać się. JEST O CO.

Sufler

ZA KULISAMI „LUDOWEGO”

- ④ **REPERTUAR** — „Stan wyjątkowy w Okrajnej” jest trzecią prapremierą polską, jaką propenujemy naszej P.T. Widowni w sezonie teatralnym 1978/79. Dokładnie połowa. Zamierzamy dać jeszcze trzy. I prapremiery. I polskie. Po pierwsze — ktoś to musi robić. Po wtóre — posprzątać należy wprzódę własny dom. Po trzecie — we współczesnym pomieszaniu wartości i prawd warto pozostać wiernym tym najbardziej sprawdzalnym i najbliższym.
- ④ **WZMOCNIENIA** — Zespół artystyczny Teatru Ludowego w sezonie 1978/79 zasilili aktorzy: Magda Celówna z Warszawy, Iwona Omąkowska z Teatru im. St. Żeromskiego w Kielcach, Anna Urlata i Maja Wiśniowska z Tarnowa, Jerzy Hojda i Bogdan Misiewicz z Torunia, Władysław Pawłowicz z Teatru Bagatela w Krakowie oraz reżyser i aktor Marek Kmiecicki z Teatru im. W. Horzycy w Toruniu.
- ④ **WIDZOWIE** — Za kulisami chciałoby się dokładniej znać opinię widzów o tym, co na scenie. Dlatego tą drogą zwracamy się do P.T. Publiczności z prośbą: napiszcie czasem kilka słów do Teatru precyzując swoje uwagi i opinie o oglądanych przedstawieniach. To Wam nie zaszkodzi — nam pomoże, a ponadto — to przecież Wasz Teatr.

Kierownik techniczny

Stefan Słobodzian

Kierownik muzyczny

Ewa Lis

Inspicjent

Dorota Wysocka

Sufler

Michalina Szramel

Oświetlenie

Ludwik Kolanowski

Akustyk

Włodzimierz Marecki

Brygadier sceny

Edward Górski

Kierownictwo pracowni krawieckich

Władysława Biront i Adam Kiszka

Pracownia perukarska

Elwira i Henryk Jargoszowie

Prace modelatorskie

Edward Solecki

Prace malarskie

Władysław Grabowski

Prace stolarskie

Zygmunt Osika

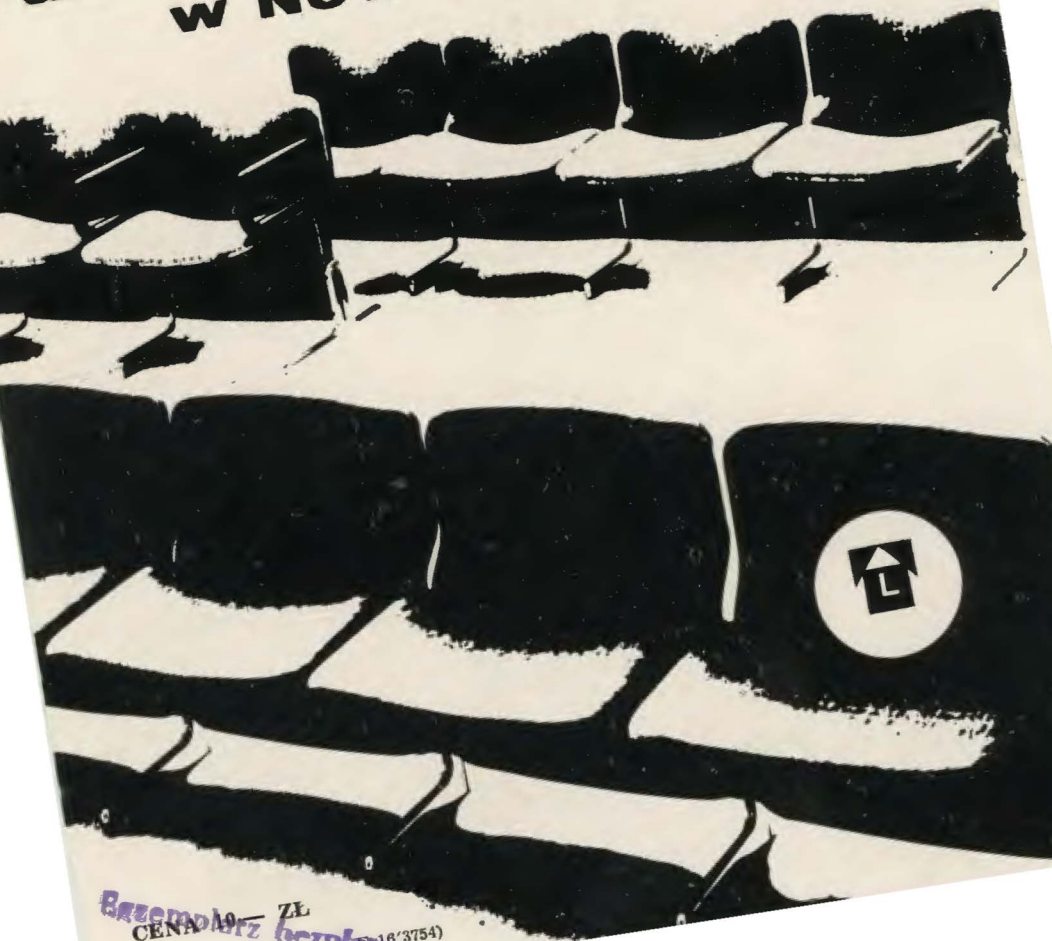
Tapicer

Wacław Maj

Opracowanie graficzne programu

Barbara Bujas-Szozda

Państwowy Teatr Ludowy w Nowej Hucie



Biuro
CENA 19 zł (3754)